

**Modlitwa przygotowawcza:**

Proszę Cię Boże, Panie Mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i prace były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Twojego Boskiego Majestatu. (ĆD, 46).

(Mt 10,7-15)

Jezus powiedział do swoich apostołów: Idźcie i głoscie: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie! Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej strawy. A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedźcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was! Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych, wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych! Zaprawdę, powiadam wam: Ziemi sodomskiej i gomorejskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu miastu.

**Wyobrażenie miejsca:**

Ustalenie miejsca jakby się je widziało (ĆD, 47).

Popatrzę na siebie jako na ucznia Jezusa, który od dłuższego czasu chodzi za Jezusem, przysłuchuje się jego mowie i jada z nim posiłki. Jaki obraz siebie widzę dziś będąc blisko Jezusa codziennie.

**Prośba:**

Prośba o odkrycie prawdy o sobie: jakim jestem uczniem Jezusa i jakim chciałbym być.

**Puncta:**

**1. „Idźcie i głoscie”.**

Czy jestem uczniem Jezusa, który głosi jego naukę? Jak wygląda moje głoszenie nauki innym? Czy głosić nauki o Jezusie mogą tylko przygotowani do tego uczniowie/obdarzeni specjalnym powołaniem?

**2. „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!”**

Co darmo otrzymałem/am od Pana? Jak wykorzystuje te zasoby? Czy robię wszystko, aby użyć 100% swoich talentów? Co dziś robię dla zbawienia samego siebie/dla zbawienia ludzi wokół mnie?

**3. „Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych, wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych!”**

Czy dobrze jest, gdy ewangelizator widzi owoce swojego głoszenia? Czy Ty widzisz owoce swojego głoszenia nauki Jezusa? Jak one wyglądają? Czy głoszenie nauki Jezusa sprawia mi przyjemność/krępuje?

**Rozmowa końcowa:**

Porozmawiam szczerze z Bogiem. Podziękuję za owoce tej medytacji.

**Odmówię "Ojcze nasz".**